

Instytut Pamięci Narodowej - Poznań

<https://poznan.ipn.gov.pl/pl7/aktualnosci/243752,Drugi-dzien-Wyjazdu-Pamieci-KL-Ebensee-27-maja-2026.html>
17.06.2026, 22:29



[Nastę
ny](#)

[Powrót](#)

Drugi dzień Wyjazdu Pamięci - KL Ebensee, 27 maja 2026

27.05.2026

Wizyta w Miejscu Pamięci Ebensee

Drugiego dnia Wyjazdu Pamięci do Górnej Austrii polska delegacja odwiedziła Gedenkstätte Ebensee (Miejsce Pamięci w Ebensee). W okresie II wojny światowej Niemcy utworzyli tam jeden z najcięższych obozów koncentracyjnych podległych KL Mauthausen na terenie Austrii - KL Ebensee. Więźniowie tego obozu drążyli w pobliskich górach sztolnie na potrzeby niemieckiego przemysłu zbrojeniowego.

Obecnie po byłym obozie koncentracyjnym, w którym zginęło prawie 8200 osób, a z tej grupy około 2500 Polaków, nie ma już najmniejszego śladu. O tym okrutnym miejscu przypomina obecnie jedynie kamienna brama, ukryta wśród gęstej zabudowy mieszkaniowej. Zdobí ją tablica z lakoniczną informacją o pierwotnym przeznaczeniu tego miejsca. Wszystkie zabudowania obozu, które w większości wykonane były z drewna, zostały po zakończeniu II wojny światowej zniszczone, a na terenie obozu Austriacy wybudowali osiedle domków jednorodzinnych. Proces urbanizacji rozpoczął się już w 1949 r.

O obecności w tym miejscu obozu koncentracyjnego, jednego z najokrutniejszych z tych wchodzących w skład systemu obozów Mauthausen-Gusen, świadczy cmentarz, na którym po wojnie pochowano prochy prawie 3600 więźniów. Cmentarz jest bardzo dobrze utrzymany. Znajduje się na nim kilka polskich upamiętnień oraz krąganki, w których pogrążone w smutku rodziny umieszczają tablice epitafijne. Wiele z nich pochodzi z Polski.

W tym roku polska delegacja miała okazję spotkać się także z dr. Wolfgangiem Quatemberem, kierownikiem Zeitgeschichte Museum & KZ-Gedenkstätte Ebensee oraz autorem licznych publikacji dotyczących historii KL Ebensee. Przybliżył on w bardzo interesujący sposób historię powstania w tym miejscu obozu koncentracyjnego oraz oprowadził po sztolniach i terenie cmentarza. Było to bardzo owocne spotkanie, za które serdecznie dziękujemy.

Dzięki pracy Pana Quatempera i jego zespołu udało się w 2025 r. odrestaurować i zabezpieczyć drewnianą bramę obozową.

Polska delegacja złożyła kwiaty i zapaliła znicze przy kilku polskich tablicach znajdujących się na cmentarzu. Jedną z nich jest tablica upamiętniająca jednego z zasłużonych Polaków dbających o polskie Miejsca Pamięci w Austrii po II wojnie światowej, lokalnego strażnika pamięci i byłego więźnia obozów Mauthausen i Ebensee - Władysława Żuka (1919-2016). Znicze zapłonęły również przy polskiej tablicy, na której umieszczono przejmujący napis „Niech śmierć nasza wróci Ci wolność Polsko” oraz pomniku poświęconym wszystkim Polakom - więźniom tego obozu koncentracyjnego. Po wizycie na cmentarzu uczestnicy udali się do sztolni, gdzie oddano hołd wszystkim zamordowanym więźniom KL Ebensee, którzy je w nieludzkich warunkach drążyli oraz zwiedzili miasteczko Ebensee.

KL Ebensee - obóz zagłady

Obóz koncentracyjny Ebensee został utworzony przez Niemców na terenie Górnej Austrii jako jeden z kilkudziesięciu podobozów macierzystego KL Mauthausen. Pierwsi więźniowie trafili do niego 18 listopada 1943 r. w celu wydrążenia w okolicznych górach ogromnych hal fabrycznych (sztolni) do produkcji rakiet V2 i prowadzenia w nich prac badawczych w celu skonstruowania rakiety interkontynentalnej A9/A10. Miała to być wspaniała broń, która miała odwrócić dla Rzeszy niekorzystny przebieg wojny. Obóz działał praktycznie do końca II wojny światowej. Został wyzwolony przez wojska amerykańskie dopiero 6 maja 1945 r.

Ostatecznie w okresie 16 miesięcy jego funkcjonowania osadzeni w nim więźniowie, niewolniczo pracując, wydrążyli łącznie 7,6 km tuneli. Kiedy prace nad budową rakiety interkontynentalnej zostały chwilowo porzucone, Niemcy przeznaczali gotowe już sztolnie do produkcji paliwa silnikowego (sztolnia A) oraz do wytwarzania części do silników czołgów i samochodów ciężarowych zakładów Steyr-Daimler-Puch (sztolnia B). Projekt otrzymał kryptonim „Zement”.

Więźniowie obozu byli rejestrowani w obozie głównym Mauthausen i transportowani następnie do komanda zewnętrznego, którym był zlokalizowany w niedostępnych górach właśnie podobóz Ebensee. W okresie od 18 listopada 1943 r. do 6 maja 1945 r. skierowano do niego przynajmniej 27 278 mężczyzn. 23 kwietnia 1945 r. obóz osiągnął najwyższą liczbę więźniów - 18 509 osób. Komendantura SS na czele z komendantem Antonem Ganzem, podejmowała wszelkie działania, aby spowodować śmierć nowo przybyłych, w większości żydowskich więźniów, i w ten sposób zminimalizować stan liczebny. W obozie przebywali więźniowie ponad 20 różnych narodowości. Byli to głównie Polacy, Rosjanie, Węgrzy, Francuzi, Niemcy, Włosi, Jugosłowianie, Grecy i Czesi.

Warunki panujące w obozie były straszne, gorsze niż w macierzystym KL Mauthausen. W ostatnim okresie funkcjonowania dochodziło nawet do aktów kanibalizmu, a niewolnicza, nieustanna praca przy drążeniu sztolni, dziesiątkowała szeregi więźniów. Nie sprzyjał im również górski klimat, w którym przyszło im walczyć o życie. Dla załogi SS nie przedstawiali oni żadnej wartości, dlatego podlegali eksterminacji. Był to de facto obóz zagłady, a więźniowie ginęli w większości z totalnego wycieńczenia. Najgorsza sytuacja miała miejsce w miesiącach kwiecień-maj 1945 r., kiedy załamała się aprowizacja, a do obozu kierowane były „marsze śmierci” z innych ewakuowanych obozów na terenie Austrii.

Obóz Ebensee został wyzwolony 6 maja 1945 r. przez wojska amerykańskie i mimo udzielania pomocy medycznej w amerykańskich szpitalach polowych tylko po wyzwoleniu zmarło jeszcze 750 więźniów. Od lipca 1945 r. do stycznia 1946 r. teren byłego obozu koncentracyjnego był wykorzystywany przez armię amerykańską jako obóz jeniecki dla niemieckich funkcjonariuszy SS z „Panzerdivision Hohenstauffen”, następnie służył jako obóz dla uchodźców (DP-Camp - displaced persons).

W obozie koncentracyjnym Ebensee życie straciło 8200 więźniów. Według informacji umieszczonej na stronie Miejsca Pamięci Ebensee „w pierwszej fazie istnienia obozu SS przekazywało zwłoki celem spalania do obozu głównego Mauthausen. Przewożono tam również wielu niezdolnych do pracy i chorych więźniów, przypuszczalnie celem uśmiercenia. Od końca lipca 1944 r. palenie zwłok zmarłych odbywało się w krematorium wybudowanym w obozie. W kwietniu 1945 r. z powodu wysokiej śmiertelności funkcjonariusze SS założyli dwa masowe groby”. Na jednym z nich, oddalonym o 2 km od pierwotnego obozu, w pierwszą rocznicę wyzwolenia, polscy, francuscy i żydowscy więźniowie ufundowali pomnik i założyli cmentarz. Został on dwa lata później wysadzony w powietrze. Zniwelowane także zostały miejsca po

nagrobkach. Na płycie nagrobka wyryto w trzech językach napis „Ku wiecznej hańbie narodu niemieckiego” i to on był głównym powodem zniszczenia tego monumentu.

Ostatecznie decyzja taka została podjęta pod wpływem właścicielki terenu, na którym pomnik się znajdował Antonii Wimmer. Jak się okazało była ona fanatyczną narodową socjalistką i przywódczynią lokalnego ruchu rolniczego.

Na drugim z grobów masowych Włoszka Hilda Lepetit, wdowa po włoskim więźniu Roberto Lepetit, nakazała w latach pięćdziesiątych XX wieku wznieść pomnik uwieczony białym krzyżem. Istniejący dzisiaj cmentarz ofiar został założony w 1952 r. właśnie wokół „pomnika Lepetit” przez rząd krajowy Górnej Austrii. W grobach masowych i pojedynczych pochowanych jest łącznie 3600 ofiar obozu Ebensee.

Tekst: Tomasz Cieślak

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Poznań

Relacja

Powiązane wiadomości



Wyjazd Pamięci do KL Mauthausen, KL Gusen, KL Ebensee, Steyr i Zamku Śmierci Hartheim w Górnej Austrii - 25-30 maja 2026